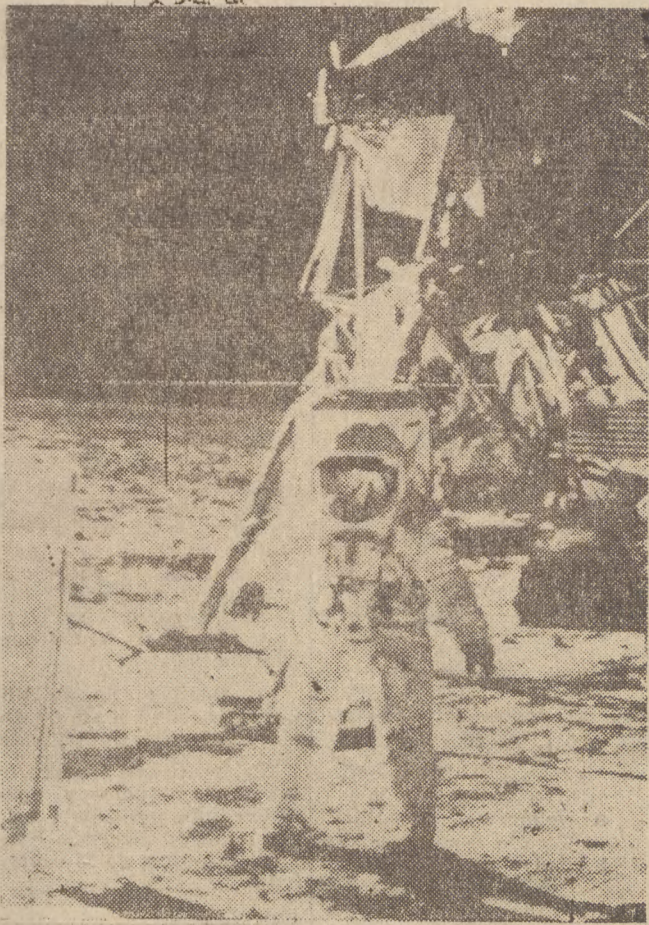




NASA opublikowało nową serię zdjęć z Księżyca. Na zdjęciu: amerykański selenonauta Edwin Aldrin na tle polazdu księżycowego LM. CAF — Photofax

Co zawierają księżycowe minerały?

NIBY TAK JAK NA ZIEMI, ALE JEDNAK INACZEJ...

★ An. śladu bakterii ze Srebrnego Globu NOWY JORK (PAP)

Jak oświadczył dr Kemmerer z laboratorium recepcyjnego ośrodka kosmicznego w Houston, dotychczasowe badania nie wykazały obecności jakichkolwiek bakterii w próbkach przywiezionych ze Srebrnego Globu. W pomieszczeniu z materia księżycową przebywają 24 myszy, które czują się bardzo dobrze.

kropka nad i

Człowiek na jezdni

TOCZNO się robi na jezdniach naszych miast. W sezonie letnim ulica np. Zwycięstwa w Koszalinie niemal bez przerwy ciągnie sznur samochodów. Jak w tym samochodowym tłoku czuje się człowiek, mam na myśli oczywiście pieszego? Co odważniejsi przemierzają między samochodami niby spłoszone zające. Starsi i dzieci, nie bez obawy, wchodzą na jezdnię...

Kierowcy zaprotestują. Są przecież specjalne przejścia dla pieszych oznaczone białymi pasami. Na skrzyżowaniu Zwycięstwa i 1 Maja czy Armii Czerwonej — Kościuszki i Waryńskiego jest instalacja świetlna. Czy — pytają się dzicy za kierownicą — utyskiwania pieszych nie są przesadzone?

Zgodnie z przepisami, na białych pasach piesi mają zagwarantowane pierwszeństwo przechodzenia. Powinno więc być bezproblemowo. Tak jest jednak w teorii. Kiedyś chciałem sprawdzić ten przywilej pieszego. Wszedłem na „zebrę” kiedy samochód nadjeżdżający z przeciwnej strony był jeszcze stosunkowo daleko. Kierowca mógł więc doskonale dostrzec przechodnia. Szczególnie, że w ostatniej chwili dałem sygnał do przodu, w przeciwnym przypadku znalazłbym się pod kołami pedałując z szybkością 70 kilometrów na godzinę na poszerzonej ulicy Zwycięstwa! samochodzie.

Gdzie są więc, panowie, „dżentelmeni jezdni” o których pisałem w Tygodniku Kultury na Jeźdźców? Czy tylko wtedy kiedy MO czuwa pilnie na drogach? (wn)

W Kołobrzegu koncertują studenci warszawskiej PWSM

(Inf. wł.)
Dziś w Kołobrzegu, o godz. 16.30 (w Muszli parku Uzdrowskiego) odbędzie się inauguracyjny koncert Wielkiej Studenckiej Orkiestry Symfonicznej i solistów PWSM w Warszawie. To już dziewiąty rok owocnej współpracy Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie z Kołobrzegiem. Studentom towarzyszy nieustraszenie wielki przyjaciel młodzieży i wychowawca, prorektor, prof. dr Ludwik Kurkiewicz. W tym roku PWSM koncertować będzie do 20 sierpnia. W repertuarze przewiduje się koncerty symfoniczne, solistów dla dzieci i górników w Podczelu. Mieszkańcy Kołobrzegu oraz wczasowicze usłyszą też młodych wokalistów. W Muzeum natomiast odbywać się będą koncerty muzyki dawnej, przy świecach.

W razie nie pogody niedzielny koncert inauguracyjny przeniesiony będzie do sali Studium Nauczycielskiego (przy ul. Cyrankiewicza) na godz. 20. W poniedziałek, 4 sierpnia, koncert solistów (o godz. 16.30 w Muszli) Z.P.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZY ICH SIĘ

Głos SŁUPSKI

Cena 50 gr

Nakład: 102 739

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVII Niedziela, 3 sierpnia 1969 r. Nr 201 (5244)

Zdjęcie tygodnia



Koszalińska syrenka?...

Fot. CAF — S. Kraszewski

Po podróży do 5 krajów Azji

Prezydent USA Nixon przybył do Rumunii

BUKARESZT (PAP)

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii, NICOLAE CEAUȘESCU przybył wczoraj do Bukaresztu prezydent USA — RICHARD NIXON.

Na międzynarodowym lotnisku Otopeni Nixona i towarzyszących mu osób powitał przewodniczący Rady Państwa Ceaușescu, któremu następnie przedstawiono grupę towarzyszących Nixonowi amerykańskich doradców.

Rozmowy obu mężów stanu zaplanowano na sobotę i niedzielę rano. W sobotę rozpoczęły się one o godz. 14.50 czasu warszawskiego.

Prognoza pogody

Zachmurzenie będzie niewielkie, jedynie na krancach zachodnich możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna od 27 st. na południowym wschodzie do 30 st. w centrum i 22 st. na zachodzie. Wiatry słabe, przeważnie z kierunków wschodnich.

KILKA DANYCH O RUMUNII

20 lipca 1969 r. Rumunia liczyła 20 mln mieszkańców. Przed 78 laty, 12 lutego 1891 r. było 10 mln Rumunów. W latach 1961—1968 średnio przybywało w Rumunię co roku 117 tys. osób, zaś w latach 1967 i 1968 średni roczny przyrost ludności wynosił 342 tysiące. Przyrostowi ludności w znacznym stopniu sprzyjało zmniejszenie się śmiertelności. W porównaniu z 1938 r. śmiertelność wśród dzieci zmalała trzykrotnie. Obecnie z ogólnej liczby mieszkańców SRR około 42 procent stanowią urodzeni po 23 sierpnia 1944 r.

W niedzielę Nixon w drodze powrotnej do kraju spotka

ka się z brytyjskim premierem Wilsonem w bazie lotniczej USA Mildenhall, położonej o 120 km od Londynu. Miejsce to, jak sadzą obserwatorzy, wybrano m. in. także dlatego, by demonstrację przeciwko wojnie w Wietnamie nie przeszkodziły rozmowy tete-a-tete dwóch polityków.

Rozmowy te mają być nieoficjalne i poufne, a ich tematyka rozległa.

Patent na przywracanie życia

• WARSZAWA (PAP)

Inż. JERZY MAŁEC oraz A. BRIAN PIELA — pracownicy Instytutu w Chorzowie, są autorami nowego wynalazku umożliwiającego udzielanie natychmiastowej pomocy w wypadku zatrucia gazem, porażenia prądem lub utonięcia. Wynalazcy otrzymali ostatnio patent P.R. nr 57022 na bardzo pomysłowy aparat do sztucznego oddechu.

Konstrukcja tego urządzenia umożliwia stosowanie znanej metody „usta-usta” z tym jednak, że



W 25 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego — 1 sierpnia br. złożono kostiumy i wianki kwiatów w miejscach walk na murach i pod oknami, w których walczyli powstańcy. Na zdjęciu: fragment uroczystości pod pomnikiem Bohaterów Warszawy. CAF — Sokółowski

Zakończono budowę Domu Weterana

(Inf. wł.)
Wczoraj odbył się odbiór techniczny Domu Weterana we Włociborzu. Nowo wybudowany obiekt zwiedziła członkowie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem KW partii, tow. STANISŁAWEM KUJDĄ, przedstawiciele Zarządu Okręgu ZBoWiD, wojewódzkich powiatowych i koszańskich władz partyjnych i administracyjnych oraz projektanci i wykonawcy.

Mimo krótkiego cyklu budowy nowy obiekt wykonano bez usterek i zaadaptowano do nowych potrzeb starą część budynku Wygodne, jedno i dwuosobowe pokoje są dokładnie wykończone. Funkcjonalnie zaprojektowane i starannie wykonane urządzenia sanitarne i zaplecze gospodarcze stworzą doskonałe warunki pobytu przyszłym mieszkańcom.

Tego samego dnia w Kołobrzegu odbyło się spotkanie z budowlanymi — przodującymi robotnikami, którzy pracowali przy wznoszeniu Domu Weterana. Zaproszono także nauczycieli z tych szkół, któ-

rych młodzież pomagała przy budowie obiektu. W spotkaniu uczestniczył I sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Kujda.

Dom Weterana we Włociborzu będzie oddany do użytku we wrześniu bieżącego roku. (kan)

Paryskie wizyty ambasadora PRL

PARYŻ (PAP)
Ambasador PRL we Francji TADEUSZ OLECHOWSKI złożył w piątek wizytę przewodniczącej delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego na konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu, ministrowi spraw zagranicznych tego rządu pani NGUYEN THI BINH.

W sobotę ambasador PRL złożył wizytę przewodniczącej delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na paryskiej konferencji ministrowi XUAN THUYOWI.

Delegacja Biura Prasy KC PZPR przebywała w ZSRR

MOSKWA (PAP)
W dniach od 24 lipca do 1 sierpnia br. włącznie przebywała w Związku Radzieckim w ramach wymiany międzypartyjnej delegacja Biura

Prasy Komitetu Centralnego PZPR, której przewodniczył zastępca kierownika Biura, Wiesław Bek.

Delegacja przebywała w Moskwie, a także odbyła podróż po republikach — Białorusi i Litwie.

Członkowie delegacji przeprowadzili rozmowy z pracownikami Komitetu Centralnego KPZR, w tym z kierownikiem Wydziału Propagandy KC KPZR, W. Stiepakowem, z pracownikami aparatu propagandy KC KP Białorusi i Litwy, z kierownikami i redaktorami naczelnymi centralnych i republikańskich organów partyjnych i prasowych, radia i telewizji radzieckiej.

Delegacja Biura Prasy KC PZPR podczas pobytu w ZSRR interesowała się głównie problemem partyjnego kierowania prasą, radiem i telewizją.

W TELEGRAFICZNYM W SKROĆ

• MOSKWA

W dniu 1 sierpnia br. przewodniczący Rady Związku Radzy Nalwyższej ZSRR Iwan Spiridonow przyjechał do Moskwy z wizytą w sprawie „affaires a la PRL” w Związku Radzieckim, Bogumiła Rychłowski jego na jego prośbę i odbył z nim przyjazną rozmowę.

• LONDYN

Brytyjczy metalowcy ogłosili strajk w poniedziałek najwięcej zakładów metalurgicznych W. Brytanii będą całkowicie nieczynne. Strajk ogłoszono po fiasku rozmów w sprawie poprawy warunków ekonomicznych.

Na Bliskim Wschodzie nadal napięcie

☆ Rurociąg Suez — Aleksandria zastąpi Kanał Sueski

KAIR, NOWY JORK (PAP)

Na liniach przerwania ognia między Izraelem a państwami arabskimi nadal panuje duże napięcie. Doszło do dwukrotnej wymiany strzałów z broni maszynowej między wojskami izraelskimi i jordańskimi.

Nastąpiła też wymiana ognia artyleryjskiego między wojskami izraelskimi i egipskimi w rejonie Adabija (południowa część Kanału Sueskiego).

W rejonie Gazy izraelski pojazd wojskowy najechał na minę. Kierowca został ciężko ranny.

W ciągu ostatnich dwóch dni partyzanci arabscy przeprowadzili szereg aktów sabotażu w rejonie Gazy oraz w samym mieście Gaza. Władze okupacyjne dokonały wielu aresztowań.

Sekretarz generalny ONZ U Thant, odbył w piątek po południu 45-minutowe spotkanie z przedstawicielami 7 krajów, z których pochodzą obserwatorzy znajdujący się w strefie Kanału Sueskiego (Argentyna, Austria, Chile, Finlandia, Francja, Irlandia i Szwecja). Spotkanie było poświęcone zwłaszcza wymianie poglądów na temat zapewnienia bezpieczeństwa obserwatorom ONZ nad Kanałem Sueskim.

Jak wiadomo, w ostatnią niedzielę od izraelskiego pocisku zginął oficer szwedzki Roland Plane.

Trzy zespoły francuskich geologów i techników rozpoczynają prace przy budowie pierwszej części rurociągu naftowego Suez-Aleksandria. Przy

opracowaniu projektu rurociągu, brało udział ponad stu inżynierów francuskich, szwedzkich i arabskich.

W Aleksandrii budowany jest obecnie port, do którego będą mogły zawiązać największe tankowce.

Decyzję tę podjęto m. in. w związku z zamknięciem Kanału Sueskiego.

G. Husak i L. Svoboda wypoczywają na Krymie

MOSKWA (PAP)

Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przybyli do ZSRR pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Gustav Husak i prezydent CSRS LUDVIK SVOBODA. Przywódcy czechosłowaccy przebywać będą na krótkim wypoczynku na Krymie.

Na lotnisku w Symferopolu gości witali: Leonid Breżniew, NIKOLAJ PODGORNÝ i inne radzieckie osobistości oficjalne. Obecny był również poseł CSRS w Moskwie Władimir Koucky.

Całonocna demonstracja w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP)

W nocy z piątku na sobotę w Berlinie zachodnim doszło do kolejnej burzliwej demonstracji zorganizowanej przez opozycję pozaparlamentarną i liczne organizacje postępowe. Jej uczestnicy wyrazili protest przeciwko deportowaniu przez władze Berlina zachodniego 7 przeciwników służby wojskowej w Bundeswehrze.

Demonstracja rozpoczęła się już w piątek o godzinie 22.30 czasu warszawskiego i trwała aż do rana. Przeciwnicy demonstracji władze miasta rzuciły ponad 1000 policjantów. Na głównej ulicy Berlina zachodniego Kurfürstendamm doszło do starć między oddziałami służby porządkowej a uczestnikami demonstracji. Około 70 osób zostało aresztowanych, a około 100 rannych.

W związku z narastającym oburzeniem berlińskiej opinii

KATASTROFA NA MORZU

LONDYN (PAP)

Samoloty ratownicze przeprowadzają akcję poszukiwawczą na Morzu Południowochińskim 6 zaginionych członków załogi motorowca „Bethlehem”, który zatonął w noc z piątku na sobotę, w wyniku zderzenia z japońskim zbiornikowcem „Showa Maru”. Katastrofa wydarzyła się tuż po północy około 50 km na wschód od Singapuru. Z wyjątkiem 6 zaginionych pozostała załoga „Bethlehem” została przetrwana na pokład holenderskiego holownika „Hudson”, który holuje zbiornikowiec „Showa Maru” do Singapuru. Jednostka ta została uszkodzona w części dziobowej i ropa naftowa wypływa z jego zbiorników.

Komentarz
DNIA

Jeśli zgodzić się, że język służy ukrywaniu prawdy, to rekord w tej mierze bez wątpienia należy do amerykańskiej dyplomacji w Wietnamie. Czymże to już w jej nomenklaturze nie była wojna narzucona przez imperializm USA narodowi wietnamskiemu? Ewentualną w oczach świata awanturę żołdacki amerykańskiej w Wietnamie określano w Waszyngtonie kolejno mianem „wojny demokratycznego Południa przeciw totalitarnej Północy”, „wojny w obronie cywilizacji i wolności”, ba „areną walki o zwycięstwo najświętszych ideałów zachodniej hemisfery”...

Wydawało się do niedawna, że rekordy w zakresie gloryfikowania interwencji USA w Wietnamie, ustanowione przez administrację prezydenta Johnsona okazały się nie do pobicia. Był to sąd przedwczesny. Oto bowiem prezydent NIXON podczas swego wypadu sajskiego z trasy podróży po krajach Azji udowodnił, że stać go bodaj czy nie na więcej.

Nie tylko bowiem dorównał on swemu poprzednikowi w dziedzinie wystawiania świadectwa moralności reżimowi sajskiemu i namaszczaniu go na „obrońcę sprawy wolności i pokoju”. I nie tylko ujawnił swe olbrzymie możliwości w zakresie nazywania rzeczy czarnych białymi, na przykład prezentując waszyngtońsko-sajską sugestię przeprowadzenia wyborów w Wietnamie pod auspicjami marionetkowego reżimu sajskiego, jako „szczodre ustępstwo pokojowe”. Nixon, co więcej, podjął także atak na najbardziej wyrubowany rekord politycznego kamuflażu w sprawie wojny wietnamskiej: mianowicie, kiedy zwracając się do żołnie-

publicznej, wywołanym posunięciami władz tego miasta, komendatury wojskowe USA, W. Brytanii i Francji wydały zarządzenie, zgodnie z którym władze Berlina zachodniego pozbawione zostały prawa udzielania Bundeswehrze pomocy, wyrażającej się w przymusowej deportacji do NRF przeciwników służby wojskowej, którzy znaleźli schronienie w Berlinie zachodnim.

Włochy wciąż bez rządu

RZYM (PAP)

Jak już informowaliśmy w piątek wieczorem designowany na premiera Mariano Rumor w trakcie rozmowy z prezydentem Saragatem poinformował go, że powierzona mu przez prezydenta misja utworzenia nowego rządu kontroli wicowego nie przyniosła rezultatów, w związku z czym rezygnuje z dalszych prób przełamania kryzysu rządowego.

Prezydent Włoch Giuseppe Saragat rozpoczął w sobotę nową serię konsultacji z przywódcami politycznymi kraju, mających na celu znalezienie rozwiązania przeciągającego się kryzysu rządowego we Włoszech.

Pierwszymi politykami, z którymi prezydent przeprowadził rozmowy byli: przewodniczący grupy komunistycznej w Izbie Deputowanych, P. Ingrao i przewodniczący grupy WPK w Senacie U. Terracini.

Rejs przyjaźni młodzieży Polski i NRD

WROCLAW (PAP)

W sobotę rozpoczęło się we Wrocławiu międzynarodowe seminarium studentów, inaugurujące doroczny VI już Rejs Przyjaźni po Odrze studentów Polski i NRD.

W tym roku jest to jedna z centralnych uroczystości młodzieżowych dwóch krajów z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia NRD. W tegorocznym rejsie udział bierze ponad 100 osób, w tym 40-osobowa delegacja FDJ z okręgu drezdeńskiego. Rejs trwać będzie do 12 bm.

W seminarium, którego tematem jest „Polska i Niemcy” wzięli udział również przedstawiciele NRD we Wrocławiu — Erich Suckert. Druga część seminarium odbędzie się we Frankfurcie nad Odrą.

Von Thadden dziękuje Kiesingerowi

BONN (PAP)

Przewodniczący NPD Adolf von Thadden wystosował depeszę do kanclerza federalnego Kurta Georga Kiesingera, w której wyraża podziękowanie za to, że przeciwstawił się on praktykom „zmierzającym do dyskredytowania” NPD.

Depesza utrzymana była w „bardzo osobistym” tonie.

Von Thadden w depeszy zwraca uwagę, że sekretarz federalny CDU Bruno Heck i przewodniczący Bundestagu von Hassel wypowiadali się poprzednio już także w podobnym duchu, jednakże słowo kanclerza federalnego ma szczególną wagę.

Z WIETNAMU POŁUDNIOWEGO

Amerykanie stosują broń chemiczną

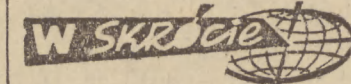
PARYŻ, HANOI, NOWY JORK (PAP)

W Wietnamie Południowym trwają w dalszym ciągu walki. Partyzanci przeprowadzili w piątek i sobotę rano 7 ataków artyleryjskich na pozycje nieprzyjacielskie, w tym na jedną z baz USA. Dwa z tych ataków uznano w dowództwie USA w Sajgonie jako „poważne”.

Trwały również starcia na centralnym wybrzeżu ok. 210 km na północny wschód od Sajgonu. Przez cały piątek toczyła się walka między żoł-

Uczestnicy Rejsu Przyjaźni złożyli wieńce pod pomnikiem pomordowanych przez hitlerowców profesorów polskich. Zwiedzili Wrocław oraz zostali przyjęci przez przewodniczącego Prezydium WRN we Wrocławiu — Zdzisława Karsta.

W niedzielę 3 bm uczestnicy rejsu ruszą z Wrocławia statkiem w pierwszy etap spływu Odrą — do Ścinawy. Skąd autokarami udadzą się do Lublińskiego Zagłębia Miejskiego. Następnymi etapami rejsu będą: Głogów, Zielona Góra, Ślubice i Frankfurt nad Odrą w NRD.



WARZAWA

Od 6 bm. rozpocznie się już regularna komunikacja lotnicza między Warszawą a Bydgoszczą. Na trasie tej latać będą turbośmigłowe samoloty AN-24. Lot trwa godzinę.

RZYM

W ostatnich dniach lipca we Florencji odbyło się posiedzenie komitetu doradczego rządu włoskiego i UNESCO powołanego przed blisko trzema laty w celu niesienia pomocy po tragicznej powodzi, jaka nawiedziła to miasto.

Uczestnicy obrad powołali na przewodniczącego komitetu dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie prof. Stanisława Lorentza.

KONIEC KONFLIKTU

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera podała, iż oczekuje się, że do niedzieli z terytorium Hondurasu zostaną wycofane wszystkie wojska salvadorskie.

Co zawierają księżycowe minerały?

(Dokończenie ze str. 1)

lor oświadczył, iż pierwsze chemiczne analizy pyłu księżycowego wykazują, iż znane powszechnie pierwiastki występują w minerałach księżycowych w nieco innych kombinacjach niż na Ziemi. Dodał on jednak, iż jak dotychczas, nie wykryto w nich nic, co można by określić jako „nieznane”.

Naukowcom z obserwatorium w San Francisco udało się wreszcie po wielu daremnych próbach uzyskać odbicie promieni Lasera od specjalnego kwarcowego zwierciadła po zastosowanego na powierzchni Księżyca przez Armstronga i Aldrina.

Promień światła wysłany z Ziemi po odbiciu się od zwierciadła powrócił po 2,5 sekundy.

Eksperymenty przeprowadzone przy pomocy owego zwierciadła umożliwią ustalenie odległości Ziemia-Księżyc z dokładnością do 15 centymetrów.

Mediacyjne wysiłki papieża

RZYM (PAP)

Wczoraj o godzinie 17.15 czasu warszawskiego papież Paweł VI opuścił stolicę Ugandy Kampalę, udając się specjalnym samolotem w drogę powrotną do Watykanu.

Na krótko przed odlotem papież przeprowadził rozmowę z przedstawicielami separatystycznej Biafry w obecności prezydenta Ugandy Milona Obote i ministra spraw zagranicznych Sama Odaki. Opublikowany na zakończenie rozmów komunikat nie podaje, czy osiągnięto jakkolwiek postęp w rozwiązaniu konfliktu nigeryjskiego.

Komunikat stwierdza jedynie, iż rozmowy odbyły się w serdecznej atmosferze i dotyczyły możliwości rozpoczęcia spotkań zmierzających do rozwiązania konfliktu.

Omawiano również problem pomocy żywnościowej i lekarskiej ofiarom wojny domowej. Jak podają dobrze poinformowane źródła, żadne dodatkowe komunikaty w tej sprawie nie zostaną opublikowane.

Spiskowcy sudańscy uciekli za granicę

KAIR (PAP)

Bliskowschodnia agencja prasowa MENA donosi z Chartumu, że — jak oświadczył mjr El-Ata, członek sudańskiej Rady Dowództwa Rewolucji — 13 członków ostatniego ze spisku antyrządowego zbiegło za granicę. Wśród nich znajduje się przywódca rozwiązanej Nubijskiej Unii Pracy.

Mjr El-Ata dodał, że obecność tych spiskowców za granicą stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

Incydent w zakładach samochodowych „Avia”

PRAGA (PAP)

W dniu 29 lipca wydarzył się w praskich zakładach samochodowych „Avia” antyradziecki incydent. Przebiegający w Pradze delegat Komitetu Miejskiego KPZR z Moskwy na czele z W. Griszynem elementami antysocjalistyczne uniemożliwiły spotkanie z przedstawicielami załogi robotniczej, Komitetu Zakładowego KPCz i organizacji związkowej. Natychmiast po incydencie odbyło się posiedzenie Komitetu Zakładowego KPCz w zakładach „Avia”, które jednomyślnie surowo potępiło nieodpowiedzialną i szkodliwą działalność organizatorów prowokacji; odbyło się również nadzwyczajne posiedzenie Prezy-

dium Komitetu Miejskiego KPCz w Pradze. Stwierdziło ono, że jest to bezpośredni wynik działań antypartyjnych sił prawicowych, ich dążeń mających na celu zakłócenie życia politycznego i uniemożliwienie normalnej pracy społeczeństwa.

Zgodnie z informacjami prasowymi, notuje się obecnie wzmożenie antypartyjnej działalności w województwie północnomorawskim. W niektórych zakładach pracy odbywają się organizowane przez elementy antysocjalistyczne spotkania między przedstawicielami związków zawodowych, studentami i dziennikarzami.

Ukazują się także prowokacyjne ulotki.

Akcja „Susza”

Pożary od iskry parowozów

(Inf. wł.)

Według danych straży pożarnych, w całym województwie wybuchło 1 bm. 19 pożarów. Najczęściej (11 pożarów) powodowały je iskrzące parowozy.

W PGR Brzezinki (pow. wałecki) spłonęło 4 ha pszenicy. Straty — 60 tys. zł.

W Mirosławcu (pow. wałecki) — również od iskry parowozu spłonęło 6 ha lasu.

5 ha żyta spłonęło w PGR Klukowo (pow. złotowski).

(mrt)

URATOWANI PRZEZ NURKÓW

● PARYŻ (PAP)

W sobotę rano uległ katastrofie samolot pasażerski „Caravelle” należący do włoskich linii lotniczych „Alitalia”. W chwili podchodzenia do lądowania maszyna ta z 37 pasażerami i 8 członkami załogi na pokładzie runęła do jeziora Etang de Berre położonego w pobliżu portu lotniczego w Marsylii.

Zorganizowano natychmiastową pomoc. Na miejsce katastrofy sprowadzono nurków, którzy wydostali z wnętrza samolotu wszystkich pasażerów. Jedynie dwóch z nich doznało lekkich obrażeń.

ŚMIERĆ ALPINISTÓW

PARYŻ (PAP)

W Alpach francuskich wydarzył się tragiczny wypadek. Wspinając się na szczyt Aiguille de Blaitiere w masywie Mont Blanc od ściany odpadło trzech młodych brytyjskich alpinistów. Dwóch z nich poniosło śmierć na miejscu. Trzeciego odnalazły ekipy ratownicze jeszcze żywego, ale nie udało się go uratować.

OFIARA PRZESADÓW

LONDYN

Tragiczny wypadek wydarzył się w stolicy Meksyku. W celu wypędzenia duchów postanowiono wykopać 7-letniego Juana Hernandeza w alkohol. Podczas odprawiania egorcystów wybuchł pożar i chłopiec spalił się.

Policja zaareztowała matkę dziecka oraz inne osoby biorące udział w tej tragicznej zakończonej ceremonii.

Niezapomniana karta historii

DRODZY PRZYJACIELE I TOWARZYSZE!

MIJA dzisiaj 25 lat od chwili wybuchu Powstania Warszawskiego. Przed 25 laty raz jeszcze w historii naszej stolicy lud warszawski wystąpił do walki o wolność i niepodległość, na ulicach Warszawy stanęły barykady, a bruk warszawski spłynął krwią serdeczną najlepszych, najdzielniejszych, najmłodszych.

W ciągu ostatnich 170 lat Warszawa nieraz chwyciła za broń podejmując walkę o swe wyzwolenie narodowe i społeczne. Jednak pod wieloma względami Powstanie Warszawskie 1944 roku jest wydarzeniem, które nie daje się porównać z poprzednimi doświadczeniami naszej historii.

Większą, niż kiedykolwiek przedtem cenę zapłaciła stolica i cały naród. Warszawa po upadku powstania w rzeczywistości przestała istnieć.

Pod gruzami — cmentarz 200 tysięcy poległych — cywili i żołnierzy. Reszta ludności wywieziona do obozów jeńców, do pracy przymusowej, do obozów koncentracyjnych.

Skarby kultury gromadzo-

Po ćwierć wieku zacierają się również i rozplywa obraz historii. Jego miejsce zajmują czasem legendy i mity. Legendy i mity nie są jednak nigdy dobrą lekcją historii.

POWSTANIE WARSZAWSKIE było zbyt ważnym i zbyt tragicznym rozdziałem w najnowszej historii Polski, byśmy mogli sobie pozwolić na jego pokwitowanie w kategoriach legendy i

wniosków z tragicznych powiek. Jego miejsce w historii, że wyrwał się z kregu koncepcji politycznych klas posiadających i opowiedział się za nową socjalistyczną drogą rozwoju Polski.

NIEDAWNO obchodziliśmy z poczuciem uzasadnionej dumy z całego naszego dorobku, 25-lecie Polski Ludowej. Zamknęliśmy pierwsze ćwierćwiecze socjali-

tycznas, jest już w zbyt dalekim dystansie. To, co dalej będziemy osiągać — musimy konfrontować — porównywać z dotychczasowym dorobkiem.

Główne kierunki naszego dalszego rozwoju nakreślił V Zjazd partii. Wskazane one zostały w przemówieniu towarzysza Władysława Gomułki na jubileuszowym posiedzeniu Sejmu PRL.

Dotyczą one także Warszawy.

Odbudowa stolicy jest jednym z największych i najważniejszych osiągnięć władzy ludowej w minionym ćwierćwieczu. Miasto to odgrywa wielką rolę we współczesnym życiu Polski. Warszawska klasa robotnicza — to jeden z czołowych oddziałów klasy robotniczej całego kraju. Tu znajduje się główne centrum naszego życia politycznego. Tu skoncentrowany jest wielki potencjał sił i środków, które decydując będą o postępie naukowo-technicznym, mającym tak zasadnicze znaczenie dla dalszego dynamizmu rozwoju Polski socjalistycznej. Tu znajduje się wielki ośrodek życia kulturalnego.

DRODZY PRZYJACIELE!

Sprawą przewodnią, łączącą wszystkie wydarzenia w historii naszego miasta, ideą na czele przekazywaną z pokolenia na pokolenie był zawsze patriotyzm ludu Warszawy. To jemu — bezgranicznie — poświęcał swój talent i siły. To jemu — bezgranicznie — poświęcał swój talent i siły. To jemu — bezgranicznie — poświęcał swój talent i siły.

Jest to dziś patriotyzm dojrzały, łączący w jedno umiłowanie Ojczyzny z poczuciem odpowiedzialności za jej losy. Jest to patriotyzm zespolony z internacjonalizmem — z poczuciem braterskiej więzi z narodami innych państw socjalistycznych, ze wszystkimi siłami wolności i postępu.

DRODZY PRZYJACIELE, MIESZKAŃCY WARSZAWY!

WĆWIERĆWIECZE Powstania Warszawskiego składamy razem z całym narodem, hołd pamięci wszystkim, którzy zginęli za wolność Stolicy i Ojczyzny. Oddajemy hołd żołnierzom polskim i radzieckim, którzy ją wyzwolili. Oddajemy cześć wszystkim, którzy wskrzesili ją z gruzów, dla nowego życia. Złożymy ludowi Warszawy najlepsze życzenia dalszego rozkwitu naszego ukochanego miasta. (pe)

Książki-skarbnice wiedzy

★ ENCYKLOPEDIA DLA WSZYSTKICH ★ O WIELKICH POLAKACH ★ DLA MIŁOŚNIKÓW MIAST

Słowniki, encyklopedia, kompendia i opracowania z różnych dziedzin wiedzy i techniki — należą do pozycji najbardziej poszukiwanych na naszym rynku księgarskim.

Czytelników interesujących się tego typu wydawnictwami ucieszy niewątpliwie wiadomość, że na rynku księgarskim ukazała się wkrótce „Encyklopedia świata współczesnego” i „Encyklopedia wiedzy o Polsce”, „Współczesna encyklopedia polityczna” i „Encyklopedia organizacji międzynarodowych”. Warto zwrócić także uwagę na dwie pozycje, przygotowywane „z myślą o młodych Czytelnikach: „Słownik wychowania obywatelskiego” i dwutomowa „Encyklopedia dla dzieci”.

Spśród licznych i ciekawych zamierzeń encyklopedycznych w zakresie historii notujemy: „Słownik biograficzny historii Polski”, „Słownik biograficzny historii powszechnej od 1700 roku”, leksykon „Nieśmiertelni Polacy” oraz

Zanim wejdiesz do wody

UTONEŁO MIASTO. Spore miasto. Dwadzieścia pięć tysięcy ludzi w latach powojennych nie wytrzymało starcia z wodą. Co roku tonie ponad 1000 osób — dzieci, kobiety, mężczyźni.

Najwięcej ofiar pochłaniają rzeki. Nurt, którego prędkość przekracza 1 metr na sekundę, już może być niebezpieczny. Dalej idą stawy, glinianiki, sztuczne baseny; jeszcze dalej jeziora i przybrzeżne wody morskie.

Toną ludzie, którzy kąpią się w miejscach zabronionych i nie strzeżonych. Duży procent wszystkich przypadków utonięć obejmuje pozycję: nietrzeźwi. Pijani są odważni, wypływają na pełne wody, siadają do łodzi i kajaków. Raz czy dwa razy się udaje. Co piąty pochłonięty przez wodę — przed kąpielą pił wódkę.

Lekarze i fizjodolodzy w procesie utopienia wyróżnili pięć okresów. Od niegroźnie wyglądającego zachlystywania się wodą do zatrzymania pracy serca i nieodwracalnych zmian w korze mózgowej upływa niecałe 5 minut!

Jeśli przed tym czasem przyjdzie pomoc — może nie dojść do tragedii. Ratowanie jest obowiązkiem każdego. Nawet nie umiejący pływać może być inicjatorem akcji, może wstrząsnąć alarm.

Przyczyny tonięcia są na ogół znane. Przypomnijmy, że wszystko zaczyna się od lekceważenia niebezpieczeństwa. Stąd właśnie biorą się wstrząsy termiczne — nagłe wejście do zimnej wody; nadmierne oziębienie organizmu — skutec długotrwałego przebywania w wodzie — czy wrzescie skurcze.

Recepta w takich przypadkach jest jedna: zachować spokój. Badania nad pływalnością ciała ludzkiego wykazały, że przy pełnym wdechu ciało nie tonie. A ciało większości kobiet i dzieci utrzymuje się na wodzie nawet przy całkowitym wydechu pod warunkiem rozluźnienia mięśni.

B.W.M.
(WIT-AR)

Szkło przeciw słońcu

Kiedy z nieba leje się słoneczny żar, piękne „szklane domy” gwałtownie brzydą. Ich lśniące elewacje, będące niejednokrotnie jednym olbrzymim oknem, pokrywają się szybko szpecącymi je, przypadkowo dobranymi zasłonami przeciwslonecznymi. Z estetycznego punktu widzenia efekt jest fatalny: „szklany dom” traci na urodzie i elegancji, nie zdołując już, lecz szpecąc ten fragment miasta lub osiedla, w którym się znajduje.

Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji, recepta na przywrócenie nowoczesnej szklanej architektury jej estetycznych walorów?

Owszem jest. Oto nieco informacji na ten temat, które oby zainteresowały przede wszystkim nasz przemysł materiałów budowlanych.

Ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nasłonecznieniem można uzyskać za pomocą stosowanych coraz szerzej w światowym budownictwie specjalnych szyb, które pod wpływem światła słonecznego zabarwiają się samoczynnie na niebiesko, a gdy przestaje ono na nie padać — stają się ponownie przezroczyste. Tajemnica metamorfozy polega na tym, że szyby pokryte są powierzchniowo warstwą przezroczystego tworzywa sztucznego, zawierającego domieszkę związków molibdenu. Uwięzione powodzeniem zostały tak że próby dodawania fotoczułego (wrażliwego na promieniowanie słoneczne) molibdenu oraz innego, podobnego pierwiastka — wolframu — do samej masy szklanej, używanej do produkcji szyb.

Inny rodzaj szkła przeciw-

słonecznego to tafle szklane, ponacinane w poprzecznicę przy matrycznej prążki. W zależności od położenia Słońca na niebie, a więc odpowiednio do zmiany kąta padania jego promieni, szkło to przepuszcza promieniowanie słoneczne całkowicie lub częściowo. Tak więc np. rano i po południu promienie słoneczne przechodzą przez szkło tego rodzaju w całości, natomiast w godzinach południowych (o największym nasłonecznieniu) ulegają w większej części odbiciu.

Od szeregu już lat znane są i powszechnie używane okulary przeciwsłoneczne, przez które wszystko widać, ale z jednej tylko strony, od „wewnętrznej”. Podobne szkła stosuje się do montażu ścian, szklanych domów. Jest ono pokrywane w komorze podciśnieniu w cienką warstwę złota i tlenków metali. W dzień daje ono efekt zwierciadła, a więc dla patrzących z zewnątrz budynku jest nieprzezroczyste, zachowuje jednak pełną przezroczystość dla patrzących od strony wnętrza. W no cy natomiast, przy wnętrzu oświetlonym, jest ono obustronnie przezroczyste. Szkło tego rodzaju odbija oczywiście większość promieniowania słonecznego, nie dopuszczając do zbytowego nagrzewania pomieszczeń budynku.

Intensywność ciepłego i świetlnego promieniowania słonecznego regulują także konstruowane przed kilku laty w Stanach Zjednoczonych tzw. szyby wodne. Składają się one z trzech warstw: obie zewnętrzne wykonane są ze szkła, warstwę zaś środkową stanowi woda krążąca między szklanymi taflami. Tafla tworząca zewnętrzną powierzchnię szyby (ta od strony elewacji budynku) wykonana jest ze specjalnego, absorbującego ciepło szkła o grubości 8 mm, natomiast druga tafla (od strony pomieszczenia) — ze szkła zwykłego tej samej grubości. Woda krążąca między nimi zostaje po jej nagrzaniu promiennikiem słonecznym przepompowana do urządzeń, które ją chłodzi, bądź też — w razie potrzeby — akumuluje (gromadzi) odebrane jej ciepło.

Jak widać, w nowoczesnym budownictwie istnieje szereg różnych sposobów „postramiania” dokuczliwej nadmiernej nasłonecznienia „szklanych domów”.

WITOLD SZOŁGINTA
WIT-API



WARSZAWA, SIERPIEŃ 1944. Na pozornie bezpiecznej pozycji zaczynają gwizdać kule. Skąd? Linia frontu daleko. Powstańcy zauważyli podejrzane ruchy na dachu sąsiedniej kamienicy; to gołębiarz, hitlerowski strzelec.

ne przez pokolenia, pomniki historii ojezyskiej, rozgrabione, spalone, wysadzone w powietrze.

Powstanie Warszawskie było tragicznym splotem różnych i sprzecznych motywów, nagłą eksplozją na gruncie klasowych przeciwieństw i interesów.

Z jednej strony — bezprzykładne wręcz bohaterstwo, patriotyzm i wola walki wspaniałej i ofiarnej młodzieży, całego ludu warszawskiego, warszawskich matek i żon, warszawskich robotników i szarych mieszczuchów, którzy w ogniu walki zdobywali się na heroiczne czyny.

To jedna — niezapomniana strona historii Powstania Warszawskiego. Ale jest i jej druga strona. Ponura strona egoizmu klasowego i megalomanii, małych intryg i fałszywych spekulacji, a przede wszystkim braku elementarnej odpowiedzialności ze strony tych ludzi, którzy wbrew podstawowym wymogom strategii wojskowej, bez porozumienia z dowództwem radzieckim i z dowództwem Wojska Polskiego, wezwali prawie bezbronne miasto do bitwy z pancernymi dywizjami, z artylerią i lotnictwem niemieckim. Patriotyzm i bohaterstwo ludu Warszawy zostało nadużyte w imię klasowych interesów i politycznych aspiracji tych, którzy Polskę w okresie międzywojennym rządili.

Zapytać ktoś może: czy dzisiaj, po 25 latach trzeba przypominać o tych dwóch prawdach Powstania Warszawskiego? Czy nie wystarczy z tej, historycznej już perspektywy wspólnie pochylić głowy nad grobami, zapalić znicze i uczcić pamięć poległych bohaterów uroczystym żołnierskim apelem.

25 lat, ćwierć wieku. W życiu każdego z nas to wielki decydujący często rozdział.

wielem na tej sali: — „w dwu dziesiątą rocznicę tragedii Warszawy możemy powiedzieć z głębokim przekonaniem, że karta dawnych podziałów jest już ostatecznie zamknięta. Nas którzyśmy walczyli na barykadach Warszawy pod sztandarami różnych formacji przeciw śmiertelnemu wrogowi Polski — nie już nie dzieli”.

Minione pięćdziesiąt lat w pełni potwierdziło słusność tej oceny.

Myślę, że ta ocena jest naszym wspólnym dorobkiem. Doszliśmy do tego wspólnego stanowiska nie tylko dlatego, że razem waleczyliśmy na barykadach powstańczych, ale również dlatego, że w świetle doświadczeń ostatniego dwudziestopięcioletnia ogromna większość powstańców Warszawy, podobnie jak całego narodu uświadomiła sobie społeczną, polityczną wymowę tragicznej lekcji historii, jaką było to powstanie. Dziś, tych bojujących powstańców spod różnych sztandarów, z różnych formacji, którzy tutaj, w Polsce Ludowej przez 25 lat budowali nową przyszłość Ojczyzny i jej stolicy, łączy zarówno tradycja wspólnej walki, jak wspólna ocena politycznego sensu powstania.

Bo właśnie wtedy nie po raz pierwszy w naszej historii, olbrzymi ładunek bohaterstwa, patriotyzmu i gotowości złożenia własnego życia w ofiarę został zmarnowany, wykorzystano go w celach narodowi polskiemu obcych i dalekich.

U podstaw politycznych i ideologicznych koncepcji tych, którzy zdecydowali o powstaniu, leżała klasowa wrogość do polskiego obozu lewicy i postępu społecznego, tkwiła głęboka niechęć do współdziałania ze Związkiem Radzieckim i jego Armią Czerwoną.

Jest świadectwem historycznej dojrzałości naszego narodu, że wysnuł niezbędne

Już wkrótce występować będzie na terenie Koszalina i województwa

Międzynarodowy Cyrk „KOMETA”

cieszący się ogromnym powodzeniem na terenie Gdańska, Gdyni i województwa.

W programie udział biorą artyści ZSRR, CSRS, Bułgarii, NRD i Polski

W programie tresury: lwów, koni, niedźwiedzi i psów oraz wiele innych atrakcji.

Do miłego spotkania na programie cyrku „Kometa”

Koszalin — PREMIERA — 23 sierpnia 1969 r.

K-2440-0

Ostatnie atuty Hitlera

W NOCY z 12 na 13 czerwca 1944 roku hitlerowcy użyli po raz pierwszy jednego ze swych ostatnich atutów — zapowiadanej od miesięcy przez Fuehrera „cudownej broni”. Z setek wyrzuci, zainstalowanych na wyrzutu, francuskim, wystrzelono w kierunku Anglii samoloty-pociski V-1. Siły lotnicze Trzeciej Rzeszy były już wówczas rozbite i niezdolne do ataku strategicznego. Lotnictwo alianckie panowało w powietrzu. Wielka ofensywa Armii Radzieckiej miała się wkrótce rozpocząć i zadać druzgocące ciosy hitlerowcom na froncie wschodnim.

„Cudowna broń” powinna była zdemoralizować i zastraszyć wojska koalicji antyhitlerowskiej: użycie V-1 miało być jednocześnie przegrówką do zastosowania broni jeszcze potężniejszej rakiety V-2. Wkrótce się jednak okazało, że sama technika wojen się nie wygrywa. Tym bardziej, że była ona bardzo niedoskonała.

CZYM BYŁ POCISK V-1?

Broń znana pod kryptonimem V-1, uważana jest często (niepełnie niesłusznie) za rakietę. Był to zaś samolot-pocisk bez pilota, z prostymi sterami umieszczonymi mniej więcej w połowie kadłuba. Nad kadłubem umieszczono odrzutowy silnik pulsacyjny o mocy około 500 KM, zapewniający średnią prędkość lotu rzędu 150-170 m/s. Samolot zabierał 450 kg paliwa, co wystarczało na przebiecie odległości ok. 300 km. Samolot-pocisk V-1 leciał zazwyczaj na wysokości 800-1000 m (choć jego pułap maksymalny wynosił 3000 m) niosąc 1000 kg ładunku bojowego.

Do wystrzeliwania V-1 używana była skomplikowana i ciężka i prawie pozbawiona zdolności manewrowania kaptuła, z której samolot wyrzucany był przez specjalny tłok, napędzany energią rozkładu nadtlenu wodoru. Z

katapulty tej mógł być wystrzelony jeden pocisk co pół godziny.

Większość samolotów-pocisków V-1 nie zmieniała kierunku swego lotu, nadanego przez wyrzutnię przy starcie. Niektóre jednak (bardzo nieliczne) odbywały lot po trajektorii zgodnej ze swego rodzaju prymitywnym programem. Gdy pocisk przebył założoną odległość (mierzoną specjalnym licznikiem) następowało wyłączenie silnika i stery kierowały V-1 ku ziemi.

Rezultaty użycia przez hitlerowców V-1 były — z wojskowego punktu widzenia — mizerne. Od 12 czerwca 1944 do września tegoż roku (kiedy to zajęto tereny, na których znajdowały się wyrzutnie) wystrzelono z Francji na Anglię około 7400 pocisków. Później V-1 wystrzelowano z terytorium Holandii lub z pokładu specjalnie do tego celu przystosowanych samolotów-nosicieli „Heinkel”. Tylko około 2300 pocisków dotarło w rejon Londynu. Tak niewiele dzięki — między innymi — działalności polskich pilotów myśliwskich, którzy bardzo szybko nauczyli się strącać „cudowną broń” i zestrzelili ponad 1000 egzemplarzy. Straty Anglików były stosunkowo niewielkie: 5649 zabitych i około 16 tys. rannych. Zniszczonych zostało 23 tysiące domów.

Niemcy dość szybko zorientowali się, że zwykłe lotnictwo znacznie przewyższa skutecznością działania pociski V-1. Rozpoczęli więc prace nad załogową wersją tego samolotu, przeznaczoną dla pilota-samobójcy. Ideę tę głosił jako jeden z pierwszych osławiony Otto Skorzeny. Na ogłoszony przez hitlerowców apel zgłosiło się 700 ochotników — młodych, fanatycznych wyznawców Fuehrera. Żaden z nich jednak nie wystartował — załogowa wersja V-1 nie zdążyła już wejść do produkcji seryjnej...

A-4 CZYLI V-2

Jednocześnie z przygotowaniem samolotów-pocisków V-1 hitlerowcy prowadzili intensywne badania nad bronią rakietową. Projekt rakiety A-4 został opracowany już w 1933 roku, zaś pierwszy próbną start nastąpił w dziewięć lat później w Peenemuende — ośrodku badań rakietowych, który został 18 sierpnia 1943 roku zniszczony nalotem 300 bombowców angielskich, spowodowanym rozszerzaniem produkcji „cudownej broni” przez wywiad Armii Krajowej. Inne ośrodki (np. Bad Lautenberg i Gershofen) nie zostały jednak rozbite i rakietę A-4, otrzymawszy nazwę V-2 (Vergeltungswaffe — broń odwetowa), została przez hitlerowców użyta w kilka miesięcy po wystrzeleniu pierwszych pocisków V-1.

Długa na blisko 14 m rakietę V-2 ważyła 12.700 kg, z czego na ładunek bojowy przypadało około 3000 kg. Osiągała prędkość około 5700 km/godz. i pułap w locie balistycznym 80-90 km — była więc w odróżnieniu od V-1 nieosiągalna

celem dla artylerii przeciwlotniczej, zapór i lotnictwa myśliwskiego. Sterowana była drogą radiową na początkowym etapie lotu, potem poruszała się zgodnie z nadanym kierunkiem. Koszt jednego egzemplarza przekraczał 700 tys. dolarów. Materiałami podnymi były ciekły tlen i alkohol.

Plany niemieckie przewidywały wyrzucenie 1000 rakiet V-2 w ciągu doby w kierunku Anglii. W celu ich realizacji założono w Nordhausen podziemną wytwórnię, zatrudniającą 30 tys. robotników. Jednak działania alianckie uniemożliwiły rozwinięcie produkcji na wielką skalę. W rezultacie do Anglii dotarło około 1200 wystrzelonych rakiet, z czego blisko 1000 spadło na Londyn. Z uwagi jednak na niewielką celność (W. von Braun, jeden z konstruktorów V-2, obecnie pracujący w USA, stwierdził po wojnie, że rakietę miała „60 tys. błędów konstrukcyjnych”) straty Anglików były nieznaczne: działania V-2 przypisuje się zabicie 2754 i zranienie 6524 ludzi.

Tak więc ostatni atut Hitlera okazał się kartą całkiem mierną. Inna sprawa, że fałszyści po prostu nie zdążyli opracować swej „cudownej broni” do końca. Inicjatywę hitlerowską podjęli natomiast od razu Amerykanie, którzy zapewnili konstruktorom tych narzędzi śmierci dostatek życia i siebie. Wkrótce po wojnie zbudowano w USA rakietę „Redstone” i serię „Jupiter”, które wywodzą się bezpośrednio od V-2.

BOGDAN MIŚ (WiT-API)

UNIEWAZNIAM zgubioną pieczęć o treści: Taksołka bagażowa nr 1, Edward Wojna, Walec, ul. Sportowa nr 4. G-2805

LAMBRETTE 150-LD — sprzedam. Kacprzyk, Darłowo, Kopernika 12. G-2806

SPRZEDAM motocykl lambretta 150, Szczecinek, Kościuszki, 60/2. G-2807

Z techniką przez świat

ROZBUDOWA PORTÓW JAPONSKICH

Japonia opracowała pięcioletni plan rozbudowy portów morskich. Przewiduje on m. in. budowę 11 portów w rejonach przemysłowych kraju, budowę 78 wielkich nabrzeży w głównych portach, jak również budowę 17 nabrzeży pojemnikowych w Tokio, Jokohamie, Osace i Kobe.

PRZECIW KOROZJI

W Instytucie Fizyki Azerbejdżkiej Akademii Nauk opracowano podwodny generator półprzewodnikowy. Jest on przeznaczony do ochrony przed korozją podwodnych konstrukcji. Nowy generator przeszedł już pomyślnie próby laboratoryjne.

TECHNIKUM BUDOWLANE — WYDZIAŁ ZAOCZNY W KOSZALINIE, UL. JEDNOŚCI 9

ogłasza ZAPISY

do 5-LETNIEGO TECHNIKUM BUDOWLANEGO o specjalnościach:

- ★ BUDOWNICTWO OGÓLNE — semestr I, III, V, VII i IX.
- ★ GEODEZJA — semestr I, III, V, VII i IX.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest:

1. Ukończenie szkoły podstawowej
2. Wiek minimum 17 lat.
3. Wymagane dokumenty: podanie, życiorys, świadectwo szkolne, skierowanie z zakładu pracy, zaświadczenie z zakładu pracy o charakterze zatrudnienia, 2 fotografie.
4. Kandydaci na semestry wyższe winni przedłożyć dodatkowo posiadane świadectwa szkół średnich.

Termin składania podań — 23 sierpnia 1969 r.

Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki oraz z przedmiotów zawodowych dla kandydatów na semestry wyższe odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1969 r. o godz. 15.30 w budynku szkoły.

Prowadzenie nauki w poszczególnych semestrach uzależnione jest od ilości zgłoszeń kandydatów.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły telefon 63-60 od 11 sierpnia 1969 r.

K-2256-0

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH W SŁUPSKU, ul. Poznańska nr 1 poszukuje następujących pracowników: DOZORCĘ, 10 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH lub OGÓLNYCH, 3 ELEKTRYKÓW z dyplomem czeladnika lub mistrza i z III gr. kwalifik. BHP, PLANISTĘ do Działu Planowania z ukończonym technikum ekonomicznym, 15 SPAWACZY, 10 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, KIEROWNIKA SEKCJI KOSZTÓW WŁASNYCH — Dział Księgowości. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zakład nie dysponuje wolnymi mieszkaniami. Przy zakładzie czynna jest stołówka.

K-2430-0

Prof. dr Andrzej Rzymkowski



ERGONOMIA

- ★ Przykrości automobilistów
- ★ Pochwała roweru
- ★ Higiena obozowiska

Razu pewnego dwaj panowie A i B, mieszkający w jednym z wielkich miast na południu, założyli się, kto z nich dojedzie szybciej nad jezioro w pobliżu Szczecina. Należy zaznaczyć, że pan A dysponował autem osobowym marki Alfa, a pan B posiadał tylko rower. Otóż w czasie kiedy pan A tankował benzynę i opuszczał rogatki miasta, jego konkurent udał się na dworzec, załadował rower do wagonu bagażowego, sam ułożył się wygodnie w przedziale sypialnym i pojechał. Rano wysiadł w najbliższej stacji i dojechał rowem na umówione miejsce. Różnił namiot, zarządził wędzarnicę... Po 2 dniach pan A przyjechał autem, w jakimś jednak opłakanym stanie. Uszkodzony resor, światła czerwone z tyłu od lewej strony wyrwane, zmęczony i

na domiar podenerwowany jak kasa przygodą z furmanką czy też ciężarówką. Przez 3 dni dochodził do siebie i w miarę jak upływały dni urlopu, z lekkiem myślał o powrocie.

Innym znów razem w czasie wycieczki rowerowej spotkał moich znajomych w czarnym wartburgu, na którego drzwiach dało się zauważyć jakieś osobliwe „sgrafitto”. W trakcie rozmowy okazało się, że podczas postoju na jednym z parkingów, jakiś dowiec wyrzucił im gwoździem, aż do białej blachy „antropogeniczną” strefę „ergogeniczną” na drzwiach. Ponieważ naprawa tego uszkodzenia wraz ze szpachlowaniem i zmalowaniem musiałaby potrwać co najmniej tydzień, a urlop był krótki, pan i pani wpadła na pomysł dorysowania dodatkowych linii stwarzających w sumie

bardziej abstrakcyjne wrażenie i tak pojechali w Polskę.

Przedstawiając ujemne strony automobilizmu, jako środka uprawiania turystyki pragnę przede wszystkim podkreślić wielkie zalety, jakie w tym zakresie posiada rower. Jest to chyba jedno z nielicznych urządzeń, dzięki któremu człowiekowi udało się przechrzcić naturę. Rowerzysta wraz ze swym sprzętem jest w sumie cięższy, niż człowiek pieszy, a jednak przebywa te same co on przestrzenie szybciej, a na dodatek jest mniej zmęczony, pomimo pracy nóg. Rower jest wysmienitym sprzętem turystycznym, szczególnie w kooperacji z komunikacją kolejową i autobusową. Jest tani i niezwykle operatywny jeśli idzie o dojazd. Praktycznie rowerem można zająć się wszędzie tam, gdzie się da również dojść. Nie ma gra

nicy wieku określającego używanie roweru.

Niestety, wśród rowerzystów podobnie jak i wśród automobilistów pojawiają się osobnicy, których nie można nazwać gentlemanami sportowymi. Mam na myśli nieodpowiedzialnych i bezkarnych wrostków, którzy z maksymalną szybkością jeżdżą po chodnikach i alejkach spacerowych w parkach, potencjalnych morderców dzieci, które tam mają się prawo bawić. Doprawdy nie chce myśleć co się może stać, gdy malec w porę nie odskoczy, a bęwał wpadnie na niego rozpadzionym rowerem.

Zaprzysiężeni miłośnicy roweru są ostatnio poważnie za niepokojeni penetracją mody przemysłowej oraz utrwalonej formy i konstrukcji sprzętu. Pojawiają się bowiem modele rowerów składanych na małych kółkach. Już sama koncepcja użycia małych kół nie

godzi się z ergonomicznym pojęciem roweru, jako środka komunikacji na wszystkich możliwych rodzajach nawierzchni, od asfaltu po kosać, do wyboistej drogi wiejskiej czy też ścieżki leśnej. Wiadomo, im pojazd ma większe koła, tym łatwiej pokonuje nierówności terenu. Rower składany, przynajmniej ten który pojawia się w sklepach, jest prawie dwa razy cięższy niż normalny i na dodatek znacznie droższy. Tymczasem nasz stary rower na dużych kołach, wnuk bicykla może przecież być też składany. Po zdjęciu przedniego koła i skróceniu kierownicy w płaszczyźnie ramy, otrzymamy płaski prostokątny pakunek o wymiarach 90 cm x 90 cm, który można wszędzie ze sobą zabrać, niosąc w jednym ręku za uchwyt umocowany do pedału (drugi jest odkręcony).

Turyści, którzy wyżej sobie

cenia obozowanie na łonie natury, niż komfortowy pobyt w kurortach i wczasowiskach, dojeżdżają przy pomocy różnych środków lokomocji nad jeziora lub rzeki, Urządzeń kempingowych jest duży wybór. Zabezpieczają one wygodne noclegi i przyrządzanie posiłków. Również przemysł spożywczy dostarcza mnóstwo wieloletnich konserw. Nie posiadamy tylko praktycznych urządzeń do oczyszczania miejsca biwaku i jego „zaplecza”. Higienę tego miejsca musi się starać turysta własnym przemysłem. Nie zawsze wszystkie odpady można spalić, tym bardziej, że ogień nie jest bezpieczny, szczególnie w przypadku suchego niekiedy podłoża pobliskiego lasu.

Pragnę w tym miejscu jeszcze raz z naciskiem podkreślić higieniczną rolę jaką odgrywa około 40 cm warstwa gleby, której niezwykle bujne życie bakteryjne potrafi się uporać nie tylko z odpadkami organicznymi ale i ze sporą częścią nieorganicznych. Zatem Drogi Turysto! — bez względu na to czy wybierasz się na biwak mercedesem, rowem czy pieszo — pamiętaj by w Twoim ekwipunku nigdy nie brakowało jednego z podstawowych narzędzi wchodzących w zakres ergonomii społecznej — to jest mojej łopatkę z krótkim (lub składanym) styliskiem! Pamiętaj, że znamię kultury obozowej jest nie tylko namiot z tropikiem i kuchenką na gaz, ale właśnie ta skromna łopatkę!



Wesoło mijają młodzi automobilści starych na rowerze. Ale czy uda im się osiągnąć jego wiek?

Pozdrowienia z różnych stron

Pozdrowienia od goszczących na wybrzeżu kolonii i obozów, od młodzieży z KOSZALINA. Wszystkie zawierają jednakową gorącą prośbę — podziękujecie za udane wakacje, pozdrawiamy! Kartka z BIESZCZADÓW — od chłopców z wędrownego obozu WSS „SPOŁEM”. Serdeczne pozdrowienia z ŁAZ od młodzieży obozu WZSP z KATOWIC. Rada kolonii letnich im. generała Kieniewicza w JASTROWIEJ dziękuje Woj. Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Melioracyjnych w Koszalinie za zorganizowanie miłego wypoczynku. Od uczestników obozu Kosz. Spółdzielni Mieszkaniowej w JELENIU, pow. szczeciński — „serdecznie dziękujemy za dobre zorganizowanie obozu nad jez. Jeleń. Pragniemy, aby podobny powtórzył się w przyszłym roku”. „Serdeczne pozdrowienia dla całej redakcji z II turnu su kolonii żurawiej HUFCA SZCZECINEK, położonej w CHŁOPOWIE, w pięknej szkole, otoczonej lasem pełnym

jagód i poziomek przesyłają zuchy z kadraj”. Najdłuższy list z obozu harcerskiego z KŁODZKA, przebijającego obecnie w DARŁÓWKU. W dwóch turnusach wypoczywa tam prawie 350 harcerzy. Wraz z nimi grupa pionierów z CZECHOSŁOWACJI. Jest to oboz szkoleniowo-wypoczynkowy, a więc prowadzone są tu kursy dla drużynowych i zastępowych. Ponad wszystko przedkłada się jednak kąpiel i plażę. Uczestnicy obozu przesyłają swoim rodzicom i opiekunom harcerskie pozdrowienia znanego z polskiego go Bałtyku.

NAJBIEZPIECNIEJSZA KĄPIEL W MIEJSCACH STRZEŻONYCH

M. Cwiklińska znów w Koszalińskim

Miłośników talentu nestorki polskich aktorów — Mieczysław Cwikliński — cieszy wiadomość, że niezwykle popularna „Pani Micia” odwiedzi w najbliższych dniach ponownie nasze województwo. Podobnie jak przed rokiem, zobaczymy ją w sztuce Aleksandra Casony „Drzewa umierają stojąc”. Sztuka grana jest już od wielu lat i osiągnęła rekordową liczbę przedstawień. Rola Babi w „Drzewa umierają stojąc” przysporzyła M. Cwiklińskiej olbrzymiej popularności w setkach miast i miasteczek całej Polski, które odwiedziła w ostatnich latach. W sztuce występują ponadto m. in.: Marian Godlewski, Izolda Wojciechowska, Andrzej Grzybowski, Stefania Kornacka, Irena Kuchalska i Nina Wilińska. Reżyseria — Emil Chaberski.

Na zielonym rynku

...obowiązują następujące maksymalne ceny za 1 kg: ziemniaki późne — 1,60, ziemniaki wczesne — 3 zł, buraki — 4 zł, cebula świeża obcinana — 6,50 zł, kapusta wczesna I wyb. — 3,50 zł, II wyb. — 2,60 zł, marchew obcinana — 5 zł, ogórki kwaszeniaki I wyb. — 6 zł, II wyb. — 5 zł, ogórki sałatowe — 3,50 zł, pomidory z importu — 15 zł, pomidory krajowe I wyb. — 25 zł, II wyb. — 15 zł. Obowiązujące ceny owoców: porzeczki czerwone I wyb. — 10 zł, II wyb. — 8 zł, morele z importu — 18 zł, brzoskwinie z importu — 24 zł.

Oboz szkoleniowy dla młodych wędkarzy

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Koszalinie postanowił po raz pierwszy zorganizować oboz szkoleniowy dla wędkarzy. Odbędzie się on w dniach 5-14 bm. w Sławnie a uczestnikami będą młodzi wędkarze specjalizujący się w dyscyplinie rzutowej. W ramach istniejącej współpracy pomiędzy organizacjami wędkarskimi woj. koszalińskiego i okręgu Neubrandenburg w NRD, udało się pozyskać stamtąd instruktorów. Cztery trenerzy z NRD, gdzie wędkarskie konkurencje rzutowe stoją znacznie wyżej niż u nas, uczyć będą naszych juniorów rzutów spinningiem i muchówką. Poszczególne koła PZW zgłosiły na oboz 15 osób. Zdecydowano się szkolić młodzież, gdyż juniorzy koszalińscy osiągają lepsze wyniki niż seniorzy i mają większe szanse w zbliżających się mistrzostwach Polski. Zajęcia praktyczne prowadzone będą na stadionie Sławy w Sławnie. (pe)

CO - GDZIE - KIEDY?

3 NIEDZIELA

Lidia

GDZIE

KOSZALIN

Dyżuruje apteka nr 52 przy ul. Swierczewskiego 11/15, tel. 69-69.

SŁUPSK

Dyżuruje apteka nr 32 przy ul. 22 Lipca 15, tel. 28-44.

GDZIE

KOSZALIN

SALA WYSTAWOWA WDK — Prace klubu i sekcji fotograficznej legnickiego Domu Kultury. Wystawa czynna codziennie w godz. 10-16 „Korzenioplastyka” prace Jacka Janowskiego ze Słupska.

KAWIARNIA RATUSZOWA — Wystawa reprodukcji ikon staroruskich.

SALON WYSTAWOWY KLUBU MPMK — Wystawa prac art. plastyka Włodzimierza Zakrzewskiego — „Szlakiem Lenina”.

SŁUPSK

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamienhofa — Ekspozycja pocztówek polskiej.

KOŁOBRZEG

KAWIARNIA „Morskie Oko” — wystawa fotografii z cyklu „Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem” — Wrocław cz. I. Wystawa fotografii art. pn. „Patrzmy na miasto” — Wrocław „Z prądów ziemi kołobrzeskiej” — cz. I Czynna w godz. 9-18.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

EKSPOZYCJE MUZEALNE

KOSZALIN

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Pradzieje Pomorza Środkowego.

KŁUB „EMPIK” przy ul. Zamienhofa — Ekspozycja pocztówek polskiej.

KAWIARNIA „Morskie Oko” — wystawa fotografii z cyklu „Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem” — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

SŁUPSK

ZAMEK — „Dzieje i kultura Pomorza Środkowego”.

WYSTAWA CZASOWA — „Gobelin z zbiorów wawelskich”.

MŁYN ZAMKOWY — „Kultura ludowa Pomorza”.

KLUKI — muzealna zagroda słowińska.

KOŁOBRZEG

MUZEUM W KOŁOBIACIE — „Tradycje oręża polskiego na Pomorzu”.

MUZEUM — ul. E. Gierczak 5 — Wystawa czasowa „Grafika rumuńska”.

DARŁOWO

MUZEUM w Darłowie — ekspozycja stała „Historia i przyroda regionu”. Czynne w godz. 10-15, w piątki od 11-17. W dni poświęcone nieczynne.

SZCZECINEK

MUZEUM — „Dzieje regionu szczecińskiego”.

ZŁOTÓW

MUZEUM — „Historia i etnografia Krajny Złotowskiej”. Czynne w godz. 10-18 z wyjątkiem dni poświęconych.

Muzea czynne codziennie w wył. poniedziałków i dni poświęconych od godz. 10-16, w piątki od 11 do 17 (dzień wolny od opłat).

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamienhofa — Ekspozycja pocztówek polskiej.

KAWIARNIA „Morskie Oko” — wystawa fotografii z cyklu „Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem” — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

MAŁA GALERIA PDK — Polski plakat filmowy w godz. 15-20. **ZAKŁAD PRZYPŁOŚCICZNY** — wystawa fotograf. Polskie miasta nad Odrą i Bałtykiem — Wrocław cz. II „Fotografie archiwalne” — Kołobrzeg 1945-1963.

PIM BIBL. PUBL. — „Kołobrzeg w piśmiennictwie”, Odbicie przeobrażeń społeczno-politycznych kraju w literaturze. Czynna w godz. 11-13 z wyjątkiem czwartków i niedziel.

Poranek — niedziela — godz. 12. **Flap** i inni (USA, od 1. 7). **GRANICA** — Cała naprzód (pol. od 1. 16) pan. **Seanse** o godz. 15 i 20.15. **Poranek** — niedziela — godz. 11. **Zmierzch** czarowników (polski, od lat 11). **MUZA** — Jak ukraszyć milion do larów (USA od 1. 14) pan. **Seanse** o godz. 17.30 i 20. **Poranek** — niedziela — godz. 11. **Paniąka** z okienka (polski, od lat 11) — panoramiczny. **FALA** (Mielno) — Wypadek (ang. od 1. 18). **HAWANA** (Mielno) — Święty za stawa pusa (franc. od 1. 14). **Poranek** — niedziela — godz. 11. **JUTRZENKA** (Bobolice) — Czołówek, który wąpił (ZSRR od 1. 16). **ZORZA** (Sianów) — Miałem 19 lat (NRD od 1. 18).

SŁUPSK

MILENIUM — Skarb (pol. od lat 7) komedia. **Seanse** o godz. 11 i 13.45. **Kalejdoskop** (ang., od lat 16) — komedia. **Seanse** o godz. 15, 18.15 i 20.30. **POLONIA** — w remoncie. **GWARDA** — Markiza Angelika (franc. od 1. 16) pan. **Seanse** o godz. 17.30 i 20. **Poranek** — niedziela — godz. 12. **Mały zbieg** (radz. od 1. 11) pan. **Seanse** o godz. 16, 18 i 20.

USTKA

DELFIN — Kowboju do dzieła (ang. od 1. 16). **Seanse** o godz. 15, 18 i 20. **Poranek** — niedziela — godz. 12. **Gangsterzy i filantropi** (polski, od lat 14).

GŁOWCZYCE

STOLICA — Ogniomistrz Kalef (pol. od 1. 16) pan. **Seanse** o godz. 15.

BIAŁOGARD

CAPITOL — Dwie mamy dwóch ojców (jug. od 1. 18). **BALTYK** — Niezłomny Wiktor (USA od 1. 11) pan. **GOSCINO** — Kto chce zabić Jesie (CSRS od 1. 14) pan. **KARLINO** — Mam tu swój dom (pol. od 1. 18).

KOŁOBRZEG

WYBERZE — Słany koch (USA od 1. 11) pan. **PIAST** — Tragiczne polowanie (braz. od 1. 16). **PDR** — Przygoda z piosenką (pol. od 1. 14). **W niedzielę** — Sidia (angielski, od lat 16) — panoramiczny.

POLCZYN-ZDROJ

GOPLANA — Obcy w domu (ang. od 1. 18). **PODHALE** — Warszawska premiera (pol. od 1. 14).

SWIDWIN

MEWA — Pan Wołodyjowski (pol. od 1. 14). **REGA** — Molo (pol. od 1. 16). **TYCHOWO** — Kobiety zostają same (radz. od 1. 16). **USTRONIE MORSKIE** — Własną drogą (węg. od 1. 16).

BIAŁY BÓR

Trzynastego noca (bulg. od 1. 14). **BYTOW** **ALBATROS** — Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów (jug. od lat 16). **PDK** — Męski piknik (jug. od lat 14). **DARŁOWO** — Gra (polski, od lat 18). **KEPICE** — Gorące lato (jug. od lat 18). **MIASTKO** — Porwanie dziewięci (rum. od 1. 16). **POLANÓW** — Panowie z kompleksami (włos. od 1. 16). **SŁAWNO** — Brzoza (jug. od lat 16).

BARWICE

Pan Wołodyjowski (pol. od 1. 14) pan. **CZAPLINEK** — Samotność we dwoje (pol. od 1. 16) pan. **CZARNE** — Ostatni po Bogu (pol. od 1. 14). **CZŁUCHÓW** — Ostatnie dni (pol. od 1. 11) pan. **DEBRZNO** — Hamida (NRD, od lat 11). **DRAWSKO** — Pod argentyńskim słońcem (arg., od lat 16). **KALISZ POM.** — Wszystko na sprzedaż (pol. od 1. 16). **SZCZECINEK** **PDK** — Zapach migdałów (bulg., od 1. 16) pan. **PRZYJAZN** — Nauczyciel z przedmieścia (ang. od 1. 16). **ZŁOCIENIEC** — Żelazny potok (radz. od 1. 14) pan.

CZŁOPO

Marianna 6533 (radz. od 1. 14) pan. **JASTROWIE** — Znak panny (rum. od 1. 16) pan. **KRAJENKA** — Zakazane piosenki (pol. od 1. 11). **W niedzielę** — Zakazane piosenki (polski, od lat 11). **MIROSLAWIEC** **ISKRA** — Wojenka wojenka (rum. od 1. 14). **GRUNWALD** — Milczące ślady (pol. od 1. 14). **TUCZNO** — Hasło Korn (pol. od lat 14). **WALCZ** **MEDUZA** — Weekend z dziewczyną (pol. od 1. 14). **PDK** — Ostatni kurs (pol. od lat 16). **TECZA** — Skok (pol. od 1. 16) pan. **ZŁOTÓW** — Zamrożone błyskawice I i II s. (NRD od 1. 16) pan.

PROGRAM I

1322 m oraz na UKF 66,17 MHz na dzień 3 bm. (niedziela)

Wład.

0.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00

na dzień 3 bm. (niedziela)

8.45 Prezentujemy melodie koncertu z okazji 24 sierpnia 1990 r. 9.00 Wiersze koszalińskich poetów. 9.15 W niedzielny poranek. 11.00 Koncert z okazji 11.30 Spotkanie z teatrem — audycja S. Zajkowskiej.

PROGRAM II

367 m oraz UKF 66,17 MHz na dzień 3 bm. (niedziela)

Wład.

0.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00

na dzień 3 bm. (niedziela)

Wład.: 0.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00

na dzień 3 bm. (niedziela)

Wład.: 0.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00

Dalsze medale strzelców na Spartak adzie Armii Za irzy ażnionych

W drugim dniu Spartakiady Armii zaprzyjaźnionych na kijowskich obiektach sportowych kontynuowali walkę strzelcy, siatkarze, piłkarze ręczni i zapasnicy, a rozpoczęli boje koszykarze.

STRZELECTWO

Reprezentanci WP zdobyli w piątek jeszcze 2 srebrne medale, obydwa w strzelaniu z karabinka małokalibrowego w postawie leżącej (kbks 3). Indywidualnym medalistą został nieoczekiwanie najmłodszy zawodnik strzeleckiej ekipy WP, włączony do niej niemal w ostatniej chwili 23-letni Andrzej Kogut. Ten utalentowany strzelec, pobili rekord życiowy znakomitym wynikiem 598 pkt na 600 możliwych. Przegrał on tylko 1 pkt z mistrzem ZSRR, Wiktorem Jezowem. Brązowy medal zdobył Węgier Henyei — 597 pkt, wyprzedzając o 1 pkt drugiego z Polaków, Henryka Górskiego.

Polacy zdobyli również srebrny medal zespołowo, ulegając tylko drużynie ZSRR.

PIŁKA RĘCZNA

Pierwsze zwycięstwo odnieśli piłkarze ręczni. Pokonali oni wojskową reprezentację NRD 17:16 (9:8). Wiele oklasków podczas gry i gratulacji po meczu zebrał nasz najlepszy zawodnik w tym spotkaniu bramkarz Kowalezyk. Bronił on w wielu niemal beznadziejnych sytuacjach, w tym raz karnego.

KOSZYKÓWKA

W piątek rozpoczął się turniej koszykówki. Bierze w nim udział 8 zespołów podzielonych na dwie grupy eliminacyjne. Drużyna Wojska Polskiego, złożona z zawodników Legii, Śląska i Lublinianki występuje w grupie „b”. W pierwszym meczu Polacy wygrali z Rumunią 61:53 (31:32).

SIATKÓWKA

Siatkarze WP zmierzili się z reprezentacją Armii Radzieckiej. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu ZSRR 3:1 (15:10, 15:10, 9:15, 15:6).

Mimo porażki Polacy nie zawiedli prezentując grę na dobrym poziomie. Do zwycięstwa zabrakło im odporności nerwowej, bowiem w decydujących momentach psuli dość łatwe piłki.

Z boisk piłkarskich

W towarzyskim meczu piłkarskim, rozegranym w stołecznym NRD, jedenastka miejscowego BFC Dynamo pokonała szwedzką Pogon — 3:0 (0:0).

Piłkarze Cracovii przeżywali przez 3 tygodnie na obozie szkoleniowo-kondycyjnym w miejscowości Muhltroch. Eisenhuetenstadt w NRD. Rozegrali oni tam trzy spotkania, remisując 0:0 z Dynamem (Berlin) oraz przegrywając po 1:3 z Dynamem (Frankfurt) i Staal (Eisenhuetenstadt). Na słabsze wyniki duży wpływ miała kontuzja najsilniejszego strzelca Cracovii, Stroniarza.



III Mistrzostwa Europy Jan orek w Kos- ykówce

W Essen, Kolonii i Luenen rozpoczęły się 1. bm. III Mistrzostwa Europy w Koszykówce Juniorów. Nasze reprezentantki zwycięsko zainaugurowały swój udział w tym turnieju. Młode polskie koszykarki rozgromiły pierwszą reprezentację juniorek NRF 107:47 (64:24). W tej samej grupie eliminacyjnej, której uczestniczyli w Essen, Jugosławia wygrała z II ekipą NRF (starającą się w mistrzostwach w miejsce Szkocji, 105:34 (48:7)).

Oto pozostałe rezultaty 1. dnia mistrzostw:

KOLONIA: Węgry — Rumunia 53:51 (26:19), ZSRR — Izrael 99:45 (43:23).

LUENEN: Bułgaria — Holandia 68:45 (56:21), Włochy — CSRS 101:54 (38:33).

Dokąd się dziś wybierzemy?

KOLARSTWO

Dziś odbędzie się ostatni, czwarty etap III Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego Młodzików po Ziemi Kozłowskiej. Start honorowy o godz. 10 na placu Bojowników PPR a start ostry o godz. 10.30 z ul. Armii Czerwonej. Trasa prowadzi z Kozłowa przez Sianów, Ratajkę, Nacław, Koscielnicę, Szczepanów i powrotem do Kozłowa. Lotne premie w Sianowie i Koscielnicy. Przyjazd zawodników na mecie na stadionie spodziewany jest ok. 12.15.

SIATKÓWKA

W Złotowie zakończony zostanie dziś starowy półfinał piłki siatkowej dziewcząt z udziałem reprezentacji okręgów: Bydgoszczy, Gdańska i st. Warszawy. Kozłowska m. st. Warszawy i Kozłowska m. st. Warszawy w ramach Centralnej Spartakiady Młodzieży. Dziś zmierzą się: Gdańsk z Bydgoszczą (godz. 11) i Warszawa z Kozłowską (godz. 12). Mecze odbędą się na stadionie POSTiW a w razie nieporozumienia w sali Lic. Ogólnokształcącej.

PIŁKA NOŻNA

W niedzielę piłkarze drużyn klas A rozegrają mecze o Puchar Polski seniorów. Oto zestawienie par (na pierwszym miejscu gospodarze): Iskra Białogard — Kotwica Kłobrzeg, godz. 18, LZS Sokół Karlinów — Granit Szwedów (godz. 17, boisko w Radlinie koło Karlinów), Drzewiarz Świerczyna — Pogon Polczyn Zdrój (godz. 17), Darzbor Szczecinek — Piast Czułów (godz. 18), „Żelazbet” Klesz Pom. — LZS przy POM w Mirosławcu (godz. 17), Olimpia Złocień — Druwa Drawsko (godz. 15). Ponadto odbędzie się spotkanie towarzyskie, Kozłowski — Bałtyk.

III Ogólnopolski Wyścig Młodzików

M. Petk z Gdańska pierwszy na mecie III etapu

ROZEGRANY w dniu wczorajszym trzeci etap III Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego w kategorii młodzików po Ziemi Kozłowskiej prowadził 60-kilometrowa trasa z Manowa przez Mostowo, Drzewiany, Bobolice i Kłanino z powrotem do Mostowa i dalej do Kozłowa. W żółtej koszulce lidera wystąpił ponownie Golebiowski z Ciechocinka, natomiast na czele prowadzonej również klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza znajdował się po drugim etapie Banak z Kiele (22 pkt) przed liderem Golebiowskim (15 pkt) i zwycięzcą II etapu — Szulcem z poznańskiego Lecha. Na starcie III etapu stanęło 111 za-

wodników. Utrzymywali się oni w zwartym pelotonie aż do Mostowa. Potem nastąpiły próby pierwszych ucieczek. I kładowane szybko przez nadkądą ostre tempo zasadniczą grupę, w której znajdował się m. in. lider wyścigu. Tak więc nie powiodło się zryw podjęty przez Pacholca z Iódzkiego, OZKol., Smeja z Koronowiarki. Baranowski z Warszawy i Lesnika z Łodzi. Przed Bobolicami, gdzie zlokalizowano lotną premię, do przodu wyrwał się Nowak z Łodzi (OZKol.) i jako pierwszy zameldował się w Bobolicach. Za nim przyjechał Kobylński z Jelcza, a wkrótce potem — cały peloton z Kuszem (Głuchowo) na czele.

SPADOCHRONIARZE ZWYCIĘŻAJĄ W JUCOSELAWI

Bardzo dobrze spisali się na spadochroniarze w mistrzostwach Jugosławii. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Henryk Serda — 1493,6. Również drużynowo pierwsze miejsce zajął zespół Polski.

zmierzy się w niedzielę (godz. 17, z Flotą Gdynia i Złocienicką. Olimpia (zespół pierwszy) z drużyna Trójmiast Schwerin, występująca w trzeciej lidze NRD). Początek meczu o godz. 17. Słupski Gryf rozegra mecz towarzyski (na stadionie przy ul. Zielonej, godz. 17.30) z kozłowską Gwardią.

KARTING

Niedziela, godz. 11.30 tor kartingowy Technikum Samochodowego w Kozłowie — V eliminacje kartingowych mistrzostw Polski.

LUCYNICTWO

W ośrodku POSTiW w Bukowcu koło Świdwin przebywa na obozie kadra lucyńska okręgu kozłowskiego. Postanowiono z tej okazji spopularyzować w Świdwinie sport lucyński. Dziś o godz. 17, na stadionie miejscowym odbędą się tam zawody pokazowe.

Na znak protestu

We francuskiej miejscowości Bourg Saint Maurice rozpoczęły się mistrzostwa świata w slalomie i zjeździe jakakolwiek. Ponieważ organizatorzy imprezy zamierzali rozegrać zawody w warunkach dyskryminacji sportowców NRD kajakarzy NRD, Polski i ZSRR na znak protestu wycofali się z mistrzostw.

Wbrew olimpijskim zasadom oraz regulaminowi, nie zezwolono, aby jeden z faworytów MS, kajakarze niemieccy, występowali jako reprezentacja NRD, zrezygnowano z tradycyjnej dekoracji zwycięzców wykończonych hymnów i wciągania flag państwowych.

W. Matusiak tr umfatorem Tour de Pologne

Zwycięzcami tegorocznego, XXVI z kolei Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski, organizowanego przez Polski Związek Kolarski, Dziennik Ludowy i Ludowe Zespoły Sportowe zostali: w klasyfikacji indywidualnej Wojciech Matusiak, drużynowo jego zespół — Polska II. Najaktywniejszym kolarzem tegorocznego wyścigu został Zygmun Hanusik, najlepszym zawodnikiem do 23 lat okazał się Ryszard Szurkowski. Puchar przewodniczącego Komitetu Honorowego — prezesa NK ZSL Marszałka Sejmu Czesława Wycecha zdobył zespół Polski II. Puchar redakcji „Dziennika Ludowego” — Wojciech Matusiak.

Na starcie ostatniego 3 etapu WDP stanęło ponad 50 kolarzy. Na lotnym finiszu w Putawach z pelotonu uciekło 5 zawodników a wśród nich lider Matusiak. Do tej pki doszli dalsi zawodnicy i utworzyła się 18 osobowa czołówka.

Zabrakło w niej dotychczasowego wicelidera wyścigu Górskiego. Na 20 km przed metą próbował dogonić czołówkę Bławdzin. Na rogatkach lubelskich do przodu wyskoczył Matusiak pociągając za sobą Steca. Stec ostatnie 3 km do stadionu podał z kilkudziesięciu metrów przewagą. Lubelski wychowanek, obecnie zawodnik Legii nie zawiódł pokładanych w nim nadziei tysięcy mieszkańców Lublina. Na stadion Lublinianki wpadł pierwszy i z przewagą kilkudziesięciu metrów minął metę, zostając zwycięzcą ostatniego etapu wyścigu. Na drugim miejscu zameldował się lider wyścigu Matusiak. Ostatni etap przyniósł porażkę wiceliderowi Górskiemu, który spadł na czwartą pozycję.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA XXVI WDP:

1. W. Matusiak (Polska II) — 44:09:58, 2. Z. Hanusik (Polska I) — 44:06:23, 3. R. Szurkowski (Polska I) — 44:06:25, 4. Z. Górski (Polska II) — 44:08:58, 5. A. Kulbin (ZSRR) — 44:09:32, 6. K. Stec (Polska II) — 44:11:52, 7. J. Stachura (Polska II) — 44:15:01, 8. J. Gawliczek (LZS Pomorze) — 44:15:12, 9. A. Bławdzin (Polska I) — 44:15:49, 10. J. Magiera (Polska II) — 44:16:18.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO

1. Hanusik — 107 pkt, 2. Szurkowski — 84 pkt, 3. Matusiak — 83 pkt, 4. Stec — 59 pkt, 5. Magiera — 47 pkt.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XXVI WDP:

1. Polska II — 132:21:43, 2. Polska I — 132:28:37, 3. Kolarz — 133:13:55, 4. Legia — 133:18:23, 5. ZSRR — 133:23:50, 6. Holandia — 133:33:29.

O Puchar Intertoto

W pucharze Intertoto Zagłębie Sosnowiec pokonało Wiener SC 3:1 (0:0).

Kiedy podchorąży zniknął z oca, Kos nie dowierzając poznanym przed godziną artylerzystom, wysłał dodatkowo Wichurę i Tomasza na czoły. Sam siedział dalej na wieży i nasłuchiwał. Ostrzeliwanie szosy prowadziły dwie albo trzy baterie, bo kiedy rozsypany były nierówną salwę można było wyłowić około ośmiu wybuchów. Granaty nie szły górą a więc zapewne stanowiska artylerzystów były na południe od szosy. Kaliber trudno odgadnąć z samych wybuchów, a dźwięk wystrzałów gubił się i łamał wśród murowanych ścian. Porucznik naturalnie by potrafił. On nie tylko pogodził umiał przepowiedzieć, ale wszystko. Sprawiedliwiej byłoby gdyby tacy nie ginęli.

Janek zdawał sobie sprawę, że choć decyzja forsowania nocą szosy była wspólna, podjęta po naradzie z Łażewskim, z Gustikiem i Grigorijem, to przecież projekt wyszedł od niego. Jeśli się narwa na okopane działa czy czołgi, jeśli nie potrafią zaskoczyć przeciwnika to straca sprzęt i ludzi, nie wykonają zadania. Może rzeczywiście rozsądniej było przyzwać się, doczekać podejścia jakiejś jednostki radzieckiej czy polskiej. Niemcy przerwali pierwszeństwo, sygnalizując groch z worka, ale niemożliwe przecież, żeby im długo wiać pozwolono. Na pewno już Sztab Frontu uruchomił rezerwy i jeszcze przed świtem...

Wrócił Łażewski, dał znak ręką i poprowadził Rudęgo między wrakami, potem kawałek boczna uliczka i dalej przez podwórza, przez skapy skwer z polanami drzewami aż do grubego muru z płyty betonowej pełnego wyrw, podziurawionego jak ser szwajcarski.

— Janek — zawołał cicho. — Chodź tutaj. Kos wyszedł przez właz mechanika. Pchał się za nim na siłę Szarik, popiskując z oburzeniem, ale Kos rozkazał Saakaszwilemu: — Trzymaj psa. Rwie się jak głupi... — Tu dalej żadnej osłony — rzekł półgłosem podchorąży. — Trzeba się decydować na skok.

Wyszli ostrożnie przed mur na rekonesans.

Kilka metrów od czołgu stała w cieniu Marusia Ogoniok, Szawelowie i felcer. Widać stąd było białe cyfry i orla na wieży, można nawet przeczytać napis na burcie.

(dcm)

JANUSZ PRZYMANOWSKI czterej pancerni i pies

TOM III

(51)

— Nie klnij — poprosił przykucnięty obok Czereśniak — To muzyka.

Od czoła trzykrotnie i krótko błysnęła sygnalizacyjna latarka.

— Cholera, ubezpieczenie ostrzega — szepnął Daniel do Kosa — Zaczeka.

Zeskoczył na ziemię, rzucił się pod ścianę domu w gęsty mrok i pobiegł ku swoim zwiadowcom działającym jako szpica.

W ciemności zabielała chustka, załoczyła półkole. Stanął wryty.

— Gdzie? — spytał szeptem przycajonego żołnierza.

— Na wprost złamany słup — w lewo druga brama.

— Iu?

— Czterech, z rowerami.

— Brac bez strzału — rozkazał Magneto.

Rozkaz przekazywany z ust do ust przez zaczajonych motocyklistów popłynął w mrok coraz dalszym echem.

— Bez strzału... strzału... alu...

Cisze przerwał wybuch ciężkiego granatu w pobliżu szosy. Błysnęło i pociemniało jeszcze bardziej. Nikt ze zwiadowców nie drgnął. Wszystkie oczy skierowane były na bramę, w której zniknęli tamci czterej.

Wreszcie coś się poruszyło w ciemności, zaszeleściło. Jeden za drugim wyszli cykliści, przeprowadzili rowery za usypisko gruzu, potem wskoczyli na siodelka, nacisnęli pedały.

Z parterowych okien, nieczym jastrzębie na stadko kuro-patw spadli na nich zwiadowcy. Zakotłowało się wszystko w milczącym, ciemnym zwarciu. Tak ciemno, że słychać było tylko zdławione stęknięcie i szelest trybu w obracającym się kole przewróconego roweru.

— W lew go, Józu! — ktoś krzyknął wreszcie szeptem. — Stać! — zawołał niegłośnie Łażewski i spytał — Polacy?

— Dziewczyna z nimi — zdziwił się jeden ze zwiadowców. — A wy jak myślicie? Ocu nie macie?

— Nie złoście się ojcice, Od Niemców jechaliście. — Przez szosę rady nie da. Tam ich jak mrówek.

— We czworo nie da rady, ale nas więcej i czołg mamy. Idzicie z nami?

— Czołg? A jaki?

— Normalny.

— Też my... zaczął stary, ale dziewczyna szarpnęła go za rękę i przerwała.

— Idziemy z wami.

Daniel miał zamiar spytać, czemu ta baba sierżantem do-wodzi, ale powstrzymał się. Chodziło przecież o to żeby jak najszybciej zająć stanowiska wyjściowe. Każda minuta zwłoki zwiększała prawdopodobieństwo wykrycia ich grupy przez Niemców.

Ponownie ruszył zatrzymany na chwilę mechanizm — najpierw poszli do przodu pojedynczy zwiadowcy, potem ich motocykle przepychane z ukrycia do ukrycia.

— Czego panna Marysia za rękaw szarpiąc nie pozwoliła zapytać. Może właśnie oni.

— Nie — odrzekła stanowczo Ogoniok — Idziemy.

— Oszaleliście? zapytał niespokojnie chorąży Zubryk — Przecież widzieliśmy sami, że tam Niemcy. Przed chwilą niewiele brakowało...

— Ej wy, piechota — podszedł bliżej Łażewski. Trzymajcie się obok motorów, a dalej wytłumaczę co i jak.

Odczekał chwilę patrząc jak nowi pomagają w przetaszczeniu i zawrócił z powrotem do czołgu.

— Co tam było? — spytał Kos.

— Nie specjalnego. Podgrzaliśmy cztery lufy z piechoty. Jak tak dalej pójdzie, przyprowadzimy artylerzystom batalion.

— Ruszamy?

— Właśnie to ci chciałem powiedzieć, że może lepiej żebyście zaczęli i potem od razu na miejsce. Ruch najłatwiej zauważyć a stąd już cholernie blisko...

— Dobra.

— Wróć po was.